

Sygn. akt I ACa 794/15 sprostowano postanowieniem Sądu Apelacyjnego z dnia 25.04.2016 r.

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Beata Trębska

Sędzia SA Edyta Jefimko

Sędzia SO (del.) Tomasz Szczurowski (spr.)

Protokolant st. sekr. sąd Joanna Baranowska

po rozpoznaniu w dniu 9 marca 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

przeciwko (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej z siedzibą w W. (poprzednio: (...) B. K., (...) spółka jawna z siedzibą w W.)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 28 listopada 2014 r.

sygn. akt XVI GC 845/14

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w W. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Edyta Jefimko Barbara Trębska Tomasz Szczurowski

Sygn. akt I ACa 794/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 21 lutego 2014 roku powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej w W. (poprzednio: (...) B. K., (...) spółka jawna w W.) kwoty 87 248,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty od dnia 09 grudnia 2013r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód podniósł, że w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zawarł z pozwanym dnia 08 kwietnia 2013 roku umowę zlecenia, na podstawie której miał świadczyć na rzecz pozwanego usługę wykonywania prac w zakresie stałego sprzątnania 10 placówek. W umowie postanowiono, że wynagrodzenie będzie stanowić zryczałtowana

kwota 28 000 zł netto w rozliczeniu miesięcznym. Wynagrodzenie miało być płacone na jego rachunek bankowy na podstawie wystawionej faktury VAT po zakończeniu każdego miesiąca w terminie 30 dni od daty przekazania faktury. Pomimo jednak spełnienia warunków umowy i wystawienia przez niego trzech faktur pozwany nie uregulował kwot 34 440 zł, 34 440 zł i 18 368 zł.

Nakazem zapłaty Sądu Okręgowego w Warszawie XVI Wydział Gospodarczy z dnia 09 maja 2014r. wydanym w postępowaniu upominawczym orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany zaskarżył nakaz w całości i wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwany przyznał fakt zawarcia umowy z dnia 08 kwietnia 2013 roku. Podniósł jednak, iż powód – obciążony w tym zakresie ciężarem dowodu - nie wykazał, aby rzeczywiście spełnił swoje świadczenie i tym samym powstało po jego stronie roszczenie o zapłatę. Wskazał, iż przedstawione przez powoda dowody w postaci niepodpisanych przez pozwanego faktur VAT stanowią jedynie dokumenty księgowe, które co do zasady nie stanowią dowodu prawidłowego wykonania zobowiązania. Dodatkowo są jedynie dokumentami prywatnymi w rozumieniu art. 245 k.p.c. sporządzonymi przez powoda. Nie stanowią one dowodu spełnienia świadczenia, a jedynie są twierdzeniem strony w tym zakresie. Powołując się na ostrożność procesową pozwany podniósł, iż powód nienależycie wykonał swoje zobowiązanie, a zatem nie posiada wobec pozwanego roszczenia o zapłatę w wysokości oznaczonej przez niego w pozwie.

Wyrokiem z dnia 28 listopada 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie XVI Wydział Gospodarczy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 87 248,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty od dnia 09 grudnia 2013r. do dnia zapłaty oraz kwotę 7 980,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

Dnia 08 kwietnia 2013r. powód jako zleceniobiorca zawarł z pozwanym jako zleceniodawcą umowę nr (...), której przedmiotem było zobowiązanie zleceniobiorcy do wykonania prac w zakresie stałego sprzątnięcia 10 placówek zleceniodawcy określonych w załączniku nr(...) do umowy.

Szczegółowy zakres obowiązków zleceniobiorcy oraz częstotliwość ich wykonywania w skali tygodnia, miesiąca, roku, według potrzeb oraz na życzenie za dodatkową opłatą został określony w załączniku nr(...) do umowy.

W ramach zawartej umowy zleceniobiorca zobowiązał się do wykonania usługi w odpowiedniej ilości godzin potrzebnych do wykonania pracy oddzielnie wskazanej dla każdego sprzątanego obiektu (§ 3 ust. 4).

Umowa została zawarta na czas nieokreślony i miała wejść w życie w dniu 02 maja 2013r. (§ 2 ust. 1).

Tytułem wynagrodzenia za wykonywane czynności zleceniobiorca miał otrzymać 28 000 netto w rozliczeniu miesięcznym (§ 3 ust. 1).

Powód od zawarcia umowy do jej wypowiedzenia przez pozwanego wykonywał określone w niej usługi na wszystkich obiektach wykonując cykliczne prace zgodnie z listą stanowiącą załącznik nr (...) do umowy. Każdy sprzątnięty lokal miał przypisanego koordynatora kontrolującego jakość pracy wykonywanej przez podległych mu pracowników. Usługi były wykonywane przez powoda także w miesiącach lipcu, sierpniu i wrześniu 2013 roku. W tym okresie strony łączyła zawarta umowa.

W trakcie świadczenia usług pozwany 2-3 krotnie zgłosił zastrzeżenia co do należytego wykonaniu usługi. Dwa z tych zgłoszeń dotyczyły obiektu przy ul. (...) w W., zaś pozwany domagał się umycia firanek pryszniców oraz doczyszczenia posadzki co zostało przez powoda wykonane.

W związku z wykonaniem usługi powód wystawił i doręczył pozwanemu faktury VAT na łączną kwotę 87 248 zł, tj.:

- fakturę z dnia 31 lipca 2013r. na kwotę 34 440 zł brutto tytułem wynagrodzenia za lipiec 2013r. z terminem zapłaty do dnia 05 września 2013r.,

- fakturę z dnia 31 sierpnia 2013r. na kwotę 34 440 zł brutto tytułem wynagrodzenia za sierpień 2013r. z terminem zapłaty do dnia 30 września 2013r.,

- fakturę z dnia 30 lipca 2013r. na kwotę 18 368 zł brutto tytułem wynagrodzenia za wrzesień 2013r. z terminem zapłaty do dnia 30 października 2013r.

Dnia 28 listopada 2013r. powód wezwał pozwanego do uiszczenia kwoty 87 248 zł tytułem faktur obejmujących wynagrodzenie za usługi wykonane w lipcu, sierpniu i wrześniu 2013 roku w terminie 7 dni od daty doręczenia wezwania. Wezwanie zostało pozwanemu doręczone dnia 02 grudnia 2013r.

Sąd Okręgowy ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy. Ich autentyczność oraz treść nie była kwestionowana przez strony i Sąd także nie znalazł podstaw aby w nie wątpić. Odnosząc się do samej wartości dowodowej dowodów z dokumentów prywatnych w postaci faktur Sąd Okręgowy podkreślił, iż co do zasady nie stanowią one dowodu okoliczności w nich wskazanych i nie obejmuje ich domniemanie prawne dotyczące dokumentów urzędowych z art. 244 § 1 k.p.c. Są zaś jedynie dowodem na złożenie przez podmiot oświadczenia o określonej treści (art. 245). Okoliczność ta nie odbiera jednak dokumentom prywatnym waloru dowodowego w ogóle, lecz co do zasady ocena wartości dowodowej takich dokumentów dokonywana jest przez Sąd w oparciu o zasady określone w art. 233 k.p.c. W ocenie Sądu Okręgowego dowód ten, na okoliczność wykonania usługi był natomiast wiarygodny. Był on bowiem spójny z pozostałymi przedstawionymi w sprawie, w tym z dowodem z zeznań świadka.

Ponadto stan faktyczny został ustalony w oparciu o dowód z zeznań świadka R. M.. Zeznania te w przekonaniu Sądu Okręgowego były bowiem spójne i logiczne. Nie były także sprzeczne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

W analizie prawnej powyższego stanu faktycznego Sąd Okręgowy podkreślił, iż przedmiotem umowy wiążącej strony było świadczenie usług za wynagrodzeniem, a więc na podstawie odesłania z art. 750 k.c. do umowy zawartej przez strony mają zastosowanie przepisy tytułu XXI kodeksu cywilnego dotyczącego zlecenia. Pozwany w istocie zlecił bowiem powodowi dokonanie pewnej czynności faktycznej.

Zgodnie z art. 735 § 1 k.c. w braku odrębnych postanowień umownych za wykonanie zlecenia przysługuje wynagrodzenie. Zostało ono zresztą przewidziane w łączącej strony umowie w wysokości 28 000 zł + VAT miesięcznie w zamian za bezusterkowe wykonanie usługi.

W ocenie Sądu Okręgowego, powód wykazał, iż spełnił w całości świadczenie do którego się zobowiązał, wykonując w miesiącach lipiec, sierpień i wrzesień 2013 roku usługi sprzątnięcia na obiektach pozwanego. Ponadto zdaniem Sądu Okręgowego okoliczność tę należało na podstawie art. 230 k.p.c. uznać za przyznaną przez pozwanego. Pozwany w złożonym sprzeciwie nie kwestionował bowiem w istocie spełnienia przez powoda świadczenia a jedynie podniósł, iż przedłożone przez powoda faktury VAT, są to dokumenty prywatne a więc nie stanowią dowodu okoliczności w nich stwierdzonej. Niemniej tak sformułowany zarzut był zdaniem Sądu Okręgowego bezprzedmiotowy, albowiem pozwany zakwestionował jedynie wartość dowodową jednego z dowodów w sprawie a nie okoliczności, której on dotyczył.

Niezależnie jednak od powyższego Sąd Okręgowy podkreślił, iż powód, obciążony w tym zakresie ciężarem dowodu w oparciu o pozostałe przeprowadzone w sprawie dowody wykazał, iż spełnił świadczenie i tym samym powstało po jego stronie roszczenie o zapłatę. W tym zakresie kluczową rolę w ocenie Sądu Okręgowego odgrywał dowód z zeznań przesłuchanego w sprawie świadka R. M., który potwierdził okoliczności zawarte w pozwie wskazując, iż wprawdzie kilkukrotnie pozwany zgłaszał mu pewne zastrzeżenia, jednak obejmowały one usługi do których świadczenia powód w istocie się nie zobowiązał. Wykonał je jednak dodatkowo z uwagi na chęć utrzymania dobrej współpracy. Wobec

zaś braku zaprzeczenia w tym zakresie ze strony pozwanego, Sąd przyjął za przyznane w oparciu o art. 230 k.p.c. twierdzenia powoda wyrażone w piśmie z dnia 04 sierpnia 2014r., iż w całym spornym okresie strony łączyła umowa. Całokształt okoliczności sprawy nakazuje zatem przyjąć, iż co do zasady po stronie powoda powstało roszczenie o zapłatę.

Żądanie pozwu było w ocenie Sądu Okręgowego trafne również co do wysokości. Kwota wynagrodzenia została bowiem wprost wskazana w umowie jako 28 000 złotych plus podatek VAT. Kwoty ujęte na fakturach wystawionych za okres lipiec i sierpień 2013 roku stanowią właśnie 28 000 zł powiększone o podatek VAT, zaś kwota żądana tytułem wynagrodzenia za wrzesień 2013 roku jest nawet mniejsza.

Wreszcie Sąd Okręgowy za bezzasadny uznał podniesiony przez pozwanego zarzut nienależytego spełnienia świadczenia przez powoda. Niezależnie od okoliczności, iż pozwany – obciążony w tym zakresie ciężarem dowodu na podstawie art. 6 k.c. - okoliczności tej nie wykazał, nie powołując prócz samego twierdzenia, jakichkolwiek dowodów, to w istocie zarzuty te nie nadawały się nawet do oceny z uwagi na zbytnią ich ogólność. Pozwany nie sprecyzował bowiem jakie roszczenie miałyby powstać po jego stronie z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania, i miałyby wpływ na ocenę zasadności żądania pozwu co do wysokości. Nie wskazał, czy w rezultacie rzekomego nienależytego wykonania zobowiązania przez powoda powstała po jego stronie wierzytelność z tytułu poniesionej szkody, która miałyby zostać przedstawiona do potrącenia, czy też powstało roszczenie o obniżenie ceny świadczonej usługi.

Z uwagi na powyższe okoliczności należało zdaniem Sądu Okręgowego żądanie pozwu uznać za uzasadnione także co do wysokości.

W przedmiocie odsetek Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Termin spełnienia świadczenia określony został w łączącej strony umowie na 30 dni od daty przekazania faktury zleceniodawcy, przy czym płatne było ono przelewem na konto zleceniobiorcy (§ 8 ust. 1 i 2). W braku zaprzeczenia w tym zakresie przez pozwanego uznać należało, iż faktury obejmujące kwoty dochodzone w niniejszej sprawie zostały mu doręczone w dniu wystawienia tj. odpowiednio 31 lipca 2013r., 31 sierpnia 2013r., i 30 września 2013r. Termin zapłaty wynagrodzenia za poszczególne miesiące w których świadczona była usługa został przy tym na fakturach wprost wskazany i były to odpowiednio 05 września 2013r., 30 września 2013r. i 30 października 2013r. a więc każdorazowo terminy zgodne z umową a w pierwszym przypadku wyznaczony został wręcz termin dłuższy. Tym samym świadczenia stawały się wymagalne odpowiednio: w zakresie kwoty 34 440 zł – 06 września 2013r., w zakresie dalszej kwoty 34 440 zł – 01 października 2013r., oraz w zakresie kwoty 18 368 zł – 31 października 2013r., i od tych dni możliwe było naliczanie od nich odsetek z tytułu opóźnienia. Jako zaś że powód żądał zasądzenia odsetek od wszystkich tych kwot od dnia 09.12.2013r. a więc w zakresie niniejszym, to żądanie to należało uwzględnić w całości.

W przedmiocie kosztów procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. obciążając nimi w całości pozwanego jako stronę przegrywającą.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego mające wpływ na jego treść w postaci:

- art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przyjęciu przez Sąd Okręgowy, że powód wykazał istnienie oraz w szczególności wysokość przysługującego mu roszczenia, jak również przyjęciu, że powód udowodnił, iż świadczenie swoje spełnił w sposób pełny i należyty, uzasadniając zapłatę wynagrodzenia w wysokości przewidzianej w umowie łączącej strony, zawartej w dniu 8 kwietnia 2013 r. w sytuacji gdy zgromadzony materiał dowodowy nie daje podstaw do takiego stwierdzenia, bowiem świadek R. M. zeznał, że pozwany zgłaszał niejednokrotnie zastrzeżenia do sposobu wykonywania umowy przez powoda, zaś zgodnie z łączącą strony umową wynagrodzenie w określonej wysokości należne było za bezusterkowe wykonanie usługi, co w konsekwencji doprowadziło do uwzględnienia powództwa,

- art. 230 k.p.c. polegające na przyjęciu przez Sąd Okręgowy, że pozwany przyznał, że powód świadczył usługi objęte umową w sposób należyty z uwagi na fakt, że pozwany nie wypowiedział się odnośnie twierdzeń zawartych w piśmie powoda z dnia 4 sierpnia 2014 r., w sytuacji gdy pozwany już w sprzeciwie wyraźnie podniósł, iż usługi objęte umową

były przez powoda świadczone w sposób nienależyty, brak zatem było podstaw do przyjęcia, że jest to okoliczność przyznana, co w konsekwencji doprowadziło do uwzględnienia powództwa.

Jednocześnie pozwany złożył wnioski dowodowe o dopuszczenie dowodu z korespondencji elektronicznej, protokołu kontroli przeprowadzonej przez Państwowy Powiatowy Inspektorat Sanitarny w (...) W. w dniu 24 czerwca 2013 r., zeznań świadka M. P. oraz przesłuchania stron. Pozwany wskazał, że potrzeba powołania tych wniosków powstała dopiero na etapie postępowania apelacyjnego, albowiem dopiero wówczas pozwany dowiedział się o treści zeznań R. M..

Z powyższych względów pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania przed Sądem II instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jako bezzasadna zasługiwała na oddaleniu.

W okolicznościach niniejszej sprawy kwestią bezsporna było zawarcie pomiędzy stronami umowy z dnia 8 kwietnia 2013 r., której przedmiotem było zobowiązanie się powoda do wykonania prac w zakresie stałego sprzątnia 10 placówek zleceniodawcy. Sąd Okręgowy trafnie uznał, że umowę tą należy zakwalifikować jako nienazwaną umowę o świadczenie usług, do której z mocy art. 750 k.c. mają zastosowanie przepisy dotyczące umowy zlecenia. Następnie Sąd Okręgowy uznał, że powód w sposób prawidłowy wykonywał powyższą umowę w okresie lipiec-wrzesień 2013 r., zaś nie otrzymał z tego tytułu wynagrodzenia, które jest przedmiotem żądania pozwu w niniejszej sprawie.

Sąd Apelacyjny podziela powyższe ustalenia i rozważania prawne Sądu Okręgowego i przyjmuje je za swoje własne, wskazując jednocześnie iż nie są zasadne zarzuty pozwanego sformułowane w apelacji jakoby przy dokonywaniu powyższych ustaleń faktycznych doszło do naruszenia przepisów prawa procesowego.

Należy zaznaczyć, iż zgodnie z art. 750 k.c. w zw. z art. 744 k.c. w razie odpłatnego świadczenia usług wynagrodzenie należy się po wykonaniu usług. Powyższe znajduje jednocześnie potwierdzenie w § 3 ust. 1 umowy wiążącej strony w którym ustalono wynagrodzenie za wykonanie prac w zakresie stałego sprzątnia 10 placówek zleceniodawcy na kwotę 28.000 zł netto miesięcznie (k. 16). Skoro więc powód w niniejszym procesie dochodził wynagrodzenia za okres lipiec-wrzesień 2013r., to powinien wykazać, iż w tym okresie usługa objęta umową została wykonana. Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy trafnie przyjął, że powód podolał powyższemu ciężarowi dowodowemu. Nietrafny jest w tym kontekście poniesiony przez pozwanego zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 k.p.c. Zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Swobodna ocena dowodów odnosi się do wyboru określonych środków dowodowych i do sposobu ich przeprowadzenia. Ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem sądu orzekającego, zaś granice swobodnej oceny zebranego materiału dowodowego wyznaczają wymagania prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz reguły logicznego rozumowania. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu na podstawie tego samego materiału dowodowego dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej, albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Skarżący powinien zatem wskazać, jakie kryteria oceny zostały naruszone przez sąd przy analizie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im taką moc przyznając (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, Lex nr 52753, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2005 r., III CK 3/05,

Lex nr 180925), a także wskazać, dlaczego w świetle doświadczenia życiowego, wnioski, jakie wywiódł sąd dokonując tej oceny są niewłaściwe.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji nie przekroczył granic swobody sędziowskiej przy ocenie przedstawionych przez strony dowodów. Przede wszystkim należy zaznaczyć, iż pozwany w sprzeciwie nie kwestionował, że umowa na której opierało się żądanie pozwu była przez powoda wykonywana. Pozwany jedynie wskazał, że dowody dołączone do pozwu w postaci faktur VAT nie świadczą o prawidłowym wykonaniu umowy. Niezależnie jednak od powyższego Sąd Okręgowy ustaleń w postaci wykonywania umowy przez powoda dokonywał na podstawie zeznań świadka R. M., który jednoznacznie potwierdził, że umowa była wykonywana. Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wskazał okoliczności, które pozwalały przypisać powyższym zeznaniom walor wiarygodności. Ocena ta była logicznie uzasadniona, odnosiła się do całości zebranego w sprawie materiału dowodowego i nie sposób w ocenie Sądu Apelacyjnego przyjąć, że naruszała ona zasady logiki prawniczej, czy też nie uwzględniała doświadczenia życiowego.

Jednocześnie w ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy trafnie przyjął, że brak jest dowodów wskazujących na nienależyte wykonanie umowy przez powoda. Zarzut o nienależytym wykonaniu umowy przez powoda pozwany przedstawiał od początku swojego udziału w sprawie, a więc już w sprzeciwie. Wbrew jednocześnie zarzutom stawianym w apelacji Sąd Okręgowy nie uznał, że przyznany jest przez pozwanego fakt należytego wykonania umowy przez powoda. Sąd Okręgowy bowiem w swoich rozważaniach prawnych jednoznacznie wskazał na podnoszony przez pozwanego zarzut nienależytego wykonania umowy przez powoda. W tych okolicznościach zarzut naruszenia art. 230 k.p.c. jest całkowicie błędny, albowiem nie uwzględnia on rzeczywistego stanowiska Sądu I instancji. Niemniej Sąd I instancji zasadnie przyjął, że pozwany nie podolał w tym zakresie obciążającemu go ciężarowi dowodowemu. Pozwany bowiem w toku całego postępowania przed Sądem Okręgowym ograniczył się w tym zakresie jedynie do podniesienia zarzutu nienależytego wykonania umowy przez powoda, nie precyzując nawet na czym owo nienależyte wykonanie umowy miałyby polegać, jak również że nastąpiło ono w okresie za który powód dochodził wynagrodzenia w niniejszej sprawie. Z drugiej zaś strony Sąd Okręgowy dysponował wiarygodnym dowodem przeciwnym w postaci zeznań świadka R. M. z których nie można wyprowadzić wniosku o nienależytym wykonaniu umowy przez powoda. Tym bardziej, że świadek szczerze zeznał, że zdarzały się zastrzeżenia pozwanego co do prac powoda, niemniej w takiej sytuacji dokonywano poprawki wykonanych prac (zeznania R. M. 00:06:58). Na podstawie przedstawionego materiału dowodowego brak było podstaw do przyjęcia, że prace za które powód dochodził wynagrodzenia były nienależycie wykonane. Należy jeszcze nadmienić, iż § 3 ust. 4 umowy wiążącej strony wskazywał ilość godzin w których usługa powinna być wykonywana w poszczególnych lokalach. O nienależytym więc wykonaniu umowy można byłoby mówić jedynie wówczas, gdyby pozwany wykazał, że biorąc pod uwagę ilość godzin np. 4 godziny na posprzątanie klubu na ul. (...) w W. o powierzchni 1100 m² usługa została wykonana w sposób nieprawidłowy. Niemniej pozwany poza zarzutem nienależytego wykonania umowy na etapie postępowania przed Sądem Okręgowym zachował całkowitą bierność. Dowody na rzekomo nienależyte wykonanie przez powoda pozwany zgłosił dopiero w apelacji. Niemniej wnioski te postanowieniem z dnia 09 marca 2016 r. zostały pominięte jako spóźnione. Trzeba bowiem zaznaczyć, iż Sąd II instancji jest Sądem rozpoznającym sprawę merytorycznie, niemniej zgodnie z art. 381 k.p.c. Sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później. W przedmiotowym przypadku brak jest natomiast w ocenie Sądu Apelacyjnego podstaw do przyjęcia, że zachodziła okoliczność wymieniona w art. 381 k.p.c. umożliwiająca pozwanemu zgłoszenie wniosków dowodowych na etapie postępowania apelacyjnego. Pozwany zaznaczył, iż okolicznością tą były zeznania świadka R. M., o których pozwany dowiedział się dopiero z uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Powyższa argumentacja nie pozwala jednak przyjąć, że potrzeba powołania przedmiotowych dowodów nastąpiła dopiero w apelacji. Po raz wtóry należy bowiem zaznaczyć, iż pozwany już w sprzeciwie podnosił zarzut nienależytego wykonania umowy przez powoda. Zarzut ten był o tyle ważki dla niniejszego postępowania, że roszczenie pozwu opierało się na umowie starannego działania, co w przypadku niedochowania tego wymogu przez powoda mogłoby skutkować w rzeczywistości oddaleniem powództwa. Niemniej w sprzeciwie pozwany poprzestał jedynie na zgłoszeniu zarzutu. Już natomiast na etapie doręczenia pozwanemu nakazu zapłaty został on pouczony o treści art. 6 § 2 k.p.c. zgodnie z którym strony i uczestnicy postępowania obowiązani są przytaczać

wszystkie okoliczności faktyczne i dowody bez zwłoki, aby postępowanie mogło być przeprowadzone sprawnie i szybko. Już biorąc powyższe pod uwagę należy stwierdzić, że dowody dotyczące zarzutów poniesionych w sprzeciwie pozwany powinien powołać właśnie wówczas, albowiem to właśnie wtedy powstała potrzeba w rozumieniu art. 381 k.p.c. ich przedstawienia. Ponadto pozwany został również pouczony o treści art. 217 § 2 k.p.c., który stanowi, iż Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Niemniej również w powyższych okolicznościach pozwany nie powołał jakichkolwiek wniosków dowodowych. Jednocześnie dla oceny potrzeby w rozumieniu art. 381 k.p.c. nie mają znaczenia zeznania świadka R. M.. Niezależnie bowiem od tego, czy treść zeznań stanowiła dla pozwanego zaskoczenie, czy nie, to należy wskazać, iż świadek ten nie został zgłoszony przez stronę pozwaną, a ponadto obowiązek powołania przez pozwanego dowodów na nienależyte wykonanie umowy przez powoda spoczywał na pozwanym już na etapie sprzeciwu od nakazu zapłaty. Nawet jednak w razie przyjęcia argumentacji pozwanego rzeczony wniosek dowodowy powinny być zgłoszone na rozprawie w dniu 28 listopada 2014 r. przed Sądem Okręgowym. Niemniej pozwany zwlekał do ich powołania dopiero do momentu wniesienia środka odwoławczego. Dla powyższej okoliczności nie ma jednocześnie znaczenia fakt, iż pozwany nie stawiał się na rozprawę w dniu 28 listopada 2014 r. Nieusprawiedliwiona nieobecność strony na rozprawie nie zwalnia jej od uczynienia zadość obowiązkowi powoływania dowodów bez zwłoki, a w razie ich spóźnionego powołania owa nieobecność nie może usprawiedliwiać zwłoki w powołaniu dowodu. Strona, która dobrowolnie rezygnuje z czynnego udziału w postępowaniu, które jej dotyczy nie może z owej bierności wyprowadzać korzystnych dla siebie skutków prawnych. Także więc w powyższych okolicznościach nie sposób przyjąć, że potrzeba powołania dowodów wskazanych w apelacji powstała dopiero w toku postępowania apelacyjnego, po wydaniu wyroku. W tym kontekście należy jeszcze powołać wyrok Sądu Najwyższego z 10 czerwca 2014 r. III UK 177/13, niepubl. w którym wskazano, że wyjątki przewidziane w art. 381 k.p.c. zostały ustanowione nie po to, aby ograniczyć apelację i zawęzić ramy odwoławcze, lecz głównie w celu dyscyplinowania stron przez skłanianie ich do przedstawiania całego znanego im materiału faktycznego i dowodowego już w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji; tym sposobem ustawodawca zapobiega także przewlekłości postępowania. Taka interpretacja art. 381 k.p.c. również przemawiała za pominięciem wniosków pozwanego zgłoszonych dopiero w apelacji.

Ostatecznie więc Sąd Okręgowy trafnie i czyniąc zadość regułom wskazanym w art. 233 § 1 k.p.c. przyjął, że powód wykonał na rzecz pozwanego usługę określoną w umowie z 8 kwietnia 2013 r. i brak jest podstaw do kwestionowania prawidłowości tego wykonania. Wobec powyższego pozwany był zobowiązany do zapłaty wynagrodzenia z tego tytułu za usługi świadczone w miesiącach lipiec-wrzesień 2013 r. które opierało na kwotę 28.000 zł miesięcznie netto i na którą to kwotę (pomniejszoną we wrześniu 2013 r.) były wystawione faktury VAT będące podstawą żądania pozwu. Ostatecznie więc Sąd Okręgowy zasadnie uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie, co na podstawie art. 385 k.p.c. musiało skutkować oddaleniem apelacji pozwanego jako bezzasadnej.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto stosownie do jego wyniku na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. i § 12 ust. 1 pkt 2 w związku z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2013 poz. 490) i zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Z powyższych względów orzeczono, jak w sentencji wyroku.

Tomasz Szczurowski Barbara Trębska Edyta Jefimko